

GAZETA USTRONSKA

PIKIETA
W POLANIE
KOŁODKO
ODPOWIADA

Nr 9(238)/96

29 lutego—6 marca

50 gr (5000 zł)

ISSN 1231-9651

NUMER NA CAŁE ŻYCIE

Rozmowa z Ewą Kuś, naczelnikiem US w Cieszyńsku

Jaki jest udział Urzędu Skarbowego w Cieszyńsku, we wpływach podatków uzyskanych przez urzędy skarbowe województwa bielskiego?

Odgrywamy dość istotną rolę. Trudno mi mówić o 1995 r., jednak z analiz wykonanych za rok 1994 wynika, że Urząd Skarbowy w Cieszyńsku realizuje 43% wpływów z całego województwa bielskiego, czyli jest to dość znaczący udział. Terenem naszego działania jest cały powiat cieszyński.

Ile wpływów z podatków pochodzi z Ustronia?

Tak szczegółowych analiz, w rozbiciu na gminy, nie prowadzimy.

Czy po paru latach podatnicy przyzwyczaili się już do regulowania swych spraw z urzędem skarbowym?

Z doświadczeń z lat poprzednich mogę powiedzieć, że znacznie wzrósł poziom wiedzy oraz samodyscypliny podatników. Fakt ten potwierdzają przeprowadzone kontrole. Niemniej jednak, napotykamy w dalszym ciągu na przypadki odliczania w ramach wydatków mieszkaniowych zakupu wyposażenia mieszkań, jak meble czy dywany, co w żadnym wypadku nie może stanowić podstawy do odliczeń. Zauważamy również, że znacznie więcej osób korzysta z rozliczenia indywidualnego w urzędzie skarbowym, nie zaś za pośrednictwem płatnika, czyli zakładu pracy. Są to najbardziej widoczne zmiany.

Z czym podatnicy mają najwięcej kłopotów?

Gdyby wziąć pod uwagę rozliczenie za 1995 rok, to do chwili obecnej do Urzędu Skarbowego w Cieszyńsku, z jedenastu gmin, które obsługujemy, wpłynęło około 500 zeznań podatkowych. Przewiduję znaczne nasilenie pracy w marcu i kwietniu. W złożonych zeznaniach przeważają formularze z odliczeniami na cele mieszkaniowe oraz z tytułu wszelkich darowizn i zakupu pomocy naukowych. Chciałabym zaznaczyć, że darowizny możemy odliczyć od podstawy opodatkowania wtedy, gdy dokonywane są na rzecz osób, w stosunku do których nie ciąży na nas obowiązek alimentacyjny oraz zostaną przeznaczone na cele, które określone zostały w art. 26 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jeżeli chodzi o zakup przyrządów i pomocy naukowych, można odliczyć je tylko wówczas jeżeli są one bezpośrednio związane z wykonywaniem zawodu i pracą w ramach zatrudnienia i to wyłącznie w oparciu o umowę o pracę.

Jakie błędy popełniamy najczęściej składając zeznania podatkowe?

W momencie składania rocznych zeznań poddawane są one sprawdzeniu pod względem rachunkowym. Najczęściej spotykane błędy to właśnie te rachunkowe i brak zaokrąglenia podstawy opodatkowania do jednego złotego oraz nie posiadające dostatecznego udokumentowania odliczenia spłat kredytu zaciągniętego przez spółdzielnię mieszkaniową na cele mieszkaniowe. Tu trzeba dodać, że podstawą do dokonania tych odliczeń jest zaświadczenie wystawione przez spółdzielnię mieszkaniową.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

PONIŻEJ ŚREDNIEJ

Tylko 30,02% uprawnionych do głosowania w Ustroniu wzięło udział w referendum uwłaszczeniowym 18 lutego 1996 r. W całym kraju wzięło udział 32,4%, czyli po raz pierwszy od 1989 r. frekwencja wyborcza w Ustroniu jest niższa od średniej krajowej. Najmniej chętnych do wypowiedzenia się w kwestiach uwłaszczeniowych było w Polanie — 21,3%, najwięcej tradycyjnie w Szpitalu Uzdrowiskowym — 96,3% i Reumatologicznym — 37,9%, zaś na Rynku było to 32,7%. W pozostałych komisjach frekwencja wyniosła: w Szkole Podstawowej nr 1 — 26,1% i nr 9 — 29,7%,

w Hermanicach — 27,1%, w Lipowcu — 31,0%, w Niepodzimiu — 30,5%, na os. Manhattan — 30,6%.

Frekwencja w referendum dla nikogo nie była zaskoczeniem. Niejasności i zawiłości związane z uwłaszczeniem nie zostały do końca wyjaśnione i praktycznie nikt nie był w stanie odpowiedzieć, co konkretna odpowiedź na dane pytanie za sobą niesie, jak praktycznie będzie wyglądało to powszechne uwłaszczenie. Może dlatego nie było w Ustroniu plakatów nawołujących do odpowiadania „tak” lub „nie” na poszczególne pytania. Nie odbyło się

(cd. na str. 4)

MISTRZOSTWA POLSKI

Super gigantem juniorów młodszych rozpoczyna się w piątek 1 marca o godz. 11.00 na stoku slalomowym w Ustroniu Poniwcu Mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich młodzików i juniorów młodszych. Zmagania młodych alpejczyków trwać będą do poniedziałku, kiedy to o godz. 9.30 rozegrany zostanie slalom do dwuboju. Tydzień później na tym samym stoku rozegrane zostaną również Mistrzostwa Polski w skibach juniorów.

NUMER NA CAŁE ŻYCIE

(cd. ze str. 1)

szkaniową o wysokości spłat oraz poświadczenie, że kredyt ten spełnia ustawowe wymogi, czyli został zaciągnięty przed 31 maja 92 r. i objęty przepisami o wykupie odsetek ze środków budżetu państwa.

Jak kontrolowane są odliczenia z tytułu darowizn?

W pierwszym okresie ograniczamy się do sprawdzenia zeznania pod względem formalnym i rachunkowym, a zeznania kontrolowane są do trzech lat. Umowy o darowiznie podlegają rejestracji u nas jeżeli ich kwota przekracza 6100 zł w I grupie podatku od spadków i darowizn. Natomiast tych do 6100 zł nie trzeba rejestrować i wystarczy, że umowa jest podpisana przez obdarowanego i darczyńcę, i określony jest cel przeznaczenia tej darowizny.

Jak długo będziemy w tym roku oczekiwać na rozliczenia naszych zeznań podatkowych?

Kwoty nadpłat, czyli zwrotów, które wynikają z rozliczeń rocznych, będą zwracane w większości za pośrednictwem urzędów pocztowych. Przechodzimy na komputerowy system księgowania i obecnie zwroty są dokonywane w okresie około trzech tygodni, natomiast w marcu i kwietniu na pewno okres oczekiwania wydłuży się, jednak nie przekroczy trzech miesięcy, czyli w okresie ustawowym zwroty zostaną dokonane. Największe nasilenie pracy to druga połowa kwietnia i stąd apel, by wcześniej składać zeznania.

W tym roku obok zeznania podatkowego wypełniamy jeszcze druk o nadanie NIP. Jaka tu obowiązuje procedura?

NIP to Numer Identyfikacji Podatkowej. Nadawanie i posługiwanie się tymi numerami regulują ustawa z 13.10.95 o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 142 poz. 702 z 95 r. ustawa z dnia 8.01.93 r. o podatku od towarów i usług oraz podatkach akcyzowym ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 11 poz. 50 z 93 r. oraz zarządzenie Ministra Finansów z 21.12.95 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników ogłoszona w Monitorze Polskim nr 68 poz. 766. NIP zostaje przyznany tylko raz i jest ważny na całe życie lub cały czas trwania organizacji. NIP jest niepowtarzalny w skali całego kraju, to znaczy niemożliwe jest nadanie dwóch identycznych numerów dla różnych podatników. NIP nie ma jawnego ani ukrytego charakteru znaczącego, nie określa żadnych cech danego podatnika. Jedyną informacją, którą możemy uzyskać z NIP jest określenie urzędu skarbowego, w którym numer został nadany. Mówią o tym trzy pierwsze cyfry. Aby uzyskać NIP należy złożyć w urzędzie skarbowym zgłoszenie identyfikacyjne na odpowiednim formularzu: NIP-1, NIP-2 lub NIP-3. Podatnicy, którzy wcześniej przy okazji rejestracji VAT mieli nadany NIP, nie składają zgłoszeń identyfikacyjnych. Po prostu NIP już mają. Jako termin składania zgłoszeń przyjęto pierwszy kontakt z urzędem skarbowym po 1 stycznia 1996 r. W przypadku osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, które same składają zeznania

roczne, możliwe jest złożenie zgłoszenia razem z tym zeznaniem albo za pośrednictwem płatnika.

Czyli zakład pracy odprowadzający podatki za obywatela obowiązany jest złożyć również jego zgłoszenie o przyznaniu NIP?

Tak. Płatnicy zostaną poinformowani o terminie pobrania druków dla swoich pracowników. Po pobraniu druków rozdaje się je pracownikom, a oni po wypełnieniu oddają je płatnikowi, który dostarcza je do urzędu skarbowego.

Co czeka obywatela, który nie złoży zgłoszenia o nadanie NIP? Grzywna. Oczywiście teraz nie możemy mówić o karaniu, gdyż proces nadawania NIP dopiero się rozpoczął.

Jak podatek będzie informowany o nadaniu numeru?

Decyzję podatek otrzyma do domu. Jest to numer przyznawany na całe życie. W przypadku zgonu właściwy urząd daje informację do urzędu skarbowego w terminie 60 dni. Wtedy dopiero likwidowany jest NIP.

Nie zawsze opinia o urzędach skarbowych była dobra. Jak to wygląda obecnie pani zdaniem?

Trudno mi na ten temat mówić. O to należałoby pytać podatników. Skarg na naszą działalność nie ma.

Początkowy okres po 1989 roku to duża fluktuacja kadr w urzędach skarbowych. Było wtedy zapotrzebowanie na ludzi znających się na podatkach w firmach prywatnych. Czy ten problem nadal występuje?

W tej chwili zauważam raczej stabilizację załogi.

Czy obywatel może liczyć na pełną informację w urzędzie skarbowym? Czy to należy do waszych obowiązków?

Szeroko pojęta informacja — tak. Wiemy, że przepisy się zmieniają, są różne interpretacje i podatek może mieć wątpliwości. Zawsze istnieje możliwość zwrócenia się piśmiennie do nas o interpretację. Jest to najlepsza forma w przypadku wszelkich niejasności. Jeżeli nie jesteśmy w stanie udzielić odpowiedzi, to sprawę przesyłamy do ministerstwa.

Jak radzicie sobie ze zmieniającymi się przepisami, różnymi interpretacjami?

Jeżeli chodzi o przepisy, to na bieżąco śledzimy Dzienniki Ustaw i Monitor Polski, a jeżeli chodzi o interpretację, to podstawą jest w zakresie podatków otrzymywana z Ministerstwa Finansów.

Jaki jest czas pracy US w Cieszynie. Kiedy mogą załatwiać swe sprawy obywatele?

Urząd Skarbowy w Cieszynie jest czynny od godz. 7 do 15 w poniedziałki, środy, czwartki i piątki. We wtorki pracujemy od 8 do 16. Nie mamy wydzielonego dnia, tzw. dnia wewnętrznego, w którym nie przyjmuje się stron.

A soboty?

Wszystkie soboty mamy wolne.

Czy często natykacie się na świadome mijanie się z prawdą podatników?

Nie ma u nas dużych spraw aferowych. Referat kontroli działa w składzie 19 osób. Poza nami jeszcze jest urząd kontroli skarbowej.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Tradycyjnie już w okresie ferii zimowych na sztucznym lodowisku w Cieszynie, organizowane są różne imprezy dla dzieci. Największą popularnością cieszy się „Bal Przebierańców” oraz zamykająca zimową labę „Śnieżna Niedziela”. W tegorocznych zabawach na lo-

dzie wzięło udział ponad 200 dzieci, głównie z Cieszyna.

Ratownicy GOPR nie cierpią na nadmiar funduszy i w tej sytuacji cieszy każdy grosz podarowany przez firmy czy samorządy lokalne. Wisła, Ustroń i Cieszyn dały ostatnio po 10 mln zł (starych), co pozwoliło zakupić ubiory i trochę drobnego sprzętu.

103 łóżka, 107 osób personelu, 2000 porodów rocznie w cztero-piętrowym budynku. Tak najkrócej można opisać nowoczesny gi-

nekologiczno-polożniczy oddział Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Placówka została wyróżniona w rankingu „Gazety Wyborczej”.

W okolicy Brennej występuje piaskowiec godulski, niezwykle ceniony w budownictwie. Ma odień niebieski i zielony. Wykorzystywany jest do wyrobu płyt okładzinowych. Można je spotkać m. in. na Trasie Łazienkowskiej i warszawskim Dworcu Centralnym.

O kilkaset eksponatów powiększyły się zbiory Muzeum Beskidz-

kiego w Wiśle. Pochodzą przede wszystkim z darów od mieszkańców. Do najcenniejszych należą postylle oraz szkicownik Bogdana Hoffa i obrazy Cz. Kuryatki. Perłą jest album zawierający 39 fotografii ze Święta Gór w 1937 r.

1800 starodruków czeka na renowację w Książnicy Cieszyńskiej. Udało się już przywrócić dawny blask ponad 90 woluminów. Prace są bardzo kosztowne. Środki płynące z różnych źródeł są niewystarczające, choć wyniosły blisko 1,5 mld zł. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Od 9 do 11 lutego odbywały się w Lille we Francji międzynarodowe targi turystyczne „Tourissima”. Polska była reprezentowana na dużym stoisku utworzonym przez województwa: bielskie, katowickie i krakowskie. Ich prezentacja była poprzedzona serią spotkań z przedstawicielami branży turystycznej regionu Nord Pas de Calais zakończonych podpisaniem porozumienia o współpracy. W targach wzięło udział 620 wystawców z 30 krajów, a imprezę odwiedziło 51 tysięcy osób. Region „Beskidy” jest jedynym w Polsce, tak systematycznie reklamowanym we Francji. Dzięki aktywności Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego w Bielsku-Białej, gmin: Ustroniu, Szczyrk i Andrychów oraz kilku hotelarzy, województwo prezentowało już swoją ofertę turystyczną na 6 wystawach: poza Lille także w Chambery, Paryżu i Colmar.

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Jan Śliwka, lat 90, ul. Daszyńskiego 4
Kazimierz Machalski, lat 91, ul. Nadrzeczna 45
Antoni Ogrocki, lat 80, ul. Źródłana 26
Maria Makula, lat 80, ul. Cieszyńska 77

★ ★ ★



W muzeum w Skoczowie czynna jest wystawa poświęcona działalności „Solidarności” na Śląsku Cieszyńskim w latach 1980–1995. Wśród wielu zgromadzonych eksponatów znajdują się też dokumenty i pamiątki mieszkańców naszego miasta.

Fot. W. Suchta

★ ★ ★

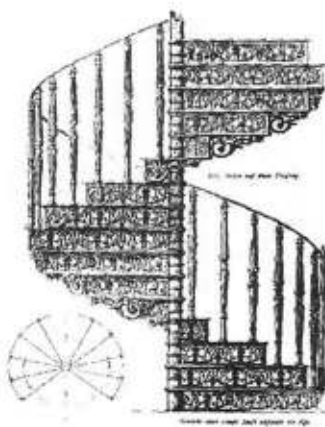
Po podpisaniu umowy o małym ruchu granicznym, od 19 lutego mieszkańcy miejscowości leżących w pasie przygranicznym mogą przekraczać granicę polsko-czeską po okazaniu dowodu osobistego. Dotyczy to również mieszkańców Ustronia. Oznacza to, że bez żadnych dodatkowych zaświadczeń i pieczętek, osoby zameldowane w Ustroniu mogą przekraczać granicę na podstawie wyłącznie dowodu osobistego. W najbliższej przyszłości planuje się otwarcie przejść turystycznych, wśród których ma się znaleźć przejście na Czanorii.

Ci, którzy od nas odeszli:

Halina Grinkraut, lat 86, ul. Mickiewicza 16
Jan Szewieczek, lat 57, ul. Porzeczkowa 13

Ze zbiorów Muzeum

Muzeum posiada dwie książki wzorów odlewów żeliwnych, jakie produkowały zakłady Komory Cieszyńskiej pod koniec XIX w. Jednym z tych zakładów była odlewnia w Ustroniu zlokalizowana obok huty (obecnie na tym miejscu stoi Zespół Szkół Zawodowych). Spośród kilkuset wzorów elementów odlewanych z żeliwa prezentujemy projekt efektownych schodów. Wzory znajdujące się w książkach będących w posiadaniu naszego Muzeum wykorzystywano między innymi przy rekonstrukcji dawnych lamp ulicznych w Cieszynie.



KRONIKA POLICYJNA

15.2.96 r.

O godz. 8.00 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Mickiewicza, kierująca cinquantotto, mieszkanka Ustronia doprowadziła do kolizji drogowej z mieszkańcem naszego miasta, jadącym polonezem. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

15.2.96 r.

O godz. 11.35 obsługa DH „Savia” zatrzymała na gorącym uczynku znajdującą się w stanie nietrzeźwym mieszkankę naszego miasta (2,64 prom.), która skradła butelkę spirytusu i dwie czekolady.

16.2.96 r.

Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o włamaniu do budynku przy ul. Świerkowej. Sprawcy po wyważeniu drzwi w kotłowni weszli do środka, skąd skradli tuner satelitarny, wieżę stereofoniczną marki JVC, płyty compactowe i inne przedmioty na łączną kwotę 3400 złotych.

16.2.96 r.

O godz. 8.50 kolejne zgłoszenie o włamaniu do baru „Bartek” przy ul. Daszyńskiego. Złodzieje weszli do środka po wybitciu szyby w oknie od strony zaplecza. Skradli artykuły spożywcze na kwotę 150 zł.

16.2.96 r.

O godz. 22.00, na ul. Cieszyńskiej, zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Wisły, jadącego „maluchem”. Wynik badania 1,73 prom.

17.2.96 r.

O godz. 00.50, na ul. Konopnickiej, zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Ustronia kierującego VW passatem. Wynik badania — 0,97 prom.

18.2.96 r.

O godz. 6.30 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o włamaniu do Szpitala Reumatologicznego. Sprawcy po wybitciu okna dostali się do środka, skąd skradli komputer z osprzętem wartości około 3500 zł. Śledztwo trwa.

19.2.96 r.

O godz. 16.00, na ul. Ogrodowej, kierujący polonezem podczas manewru cofania, uszkodził nowego seata ibize. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 złotych.

20.2.96 r.

O godz. 10.00, na ul. 3 Maja, na wysokości Techniku Mechanicznego, kierujący VW golfem najechał na tył „malucha”. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 złotych.

20.2.96 r.

O godz. 13.40 na ul. Cieszyńskiej kierujący „maluchem” wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w drugiego „malucha”. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 37 złotych.

20.2.96 r.

O godz. 18.50, na ul. Cieszyńskiej, kierujący oplem omegą mieszkaniem Żor doprowadził do kolizji z mieszkańcem naszego miasta, jadącym fordem sierrą. Nałożono mandat karny wysokości 20 złotych.

21.2.96 r.

W samo południe nieznani sprawcy, wykorzystując chwilową nieobecność domowników 8 piętra jednego z bloków na Manhatanie, włamali się do mieszkania skąd skradli magnetowid marki Aiwa, piloty, i inne przedmioty na łączną kwotę 800 złotych.

(M.P.)

STRAŻ MIEJSKA

16.2. — Na komendę wpłynęła skarga o pogryzieniu dziecka przez psa. Ustalono właściciela, którym okazała się mieszkanka Ustronia. Okazuje się, że nie był to pierwszy wypadek wypuszczenia tego psa bez jakiegokolwiek kontroli. W przypadku dalszego nie stosowania się do obowiązujących przepisów SM skieruje wniosek do kolegium.

17 i 18.2. — Pomoc przy organizacji Referendów Ustawień. Przewożenie materiałów

i wspólne z Policją zabezpieczenie porządku podczas głosowania.

19.2. — Nakazano naprawę zniszczonej tablicy reklamowej przy ul. Cieszyńskiej.

20.2. — Skierowano wniosek do kolegium za wystawianie reklam bez odpowiedniego pozwolenia przez jeden z domów wypoczynkowych w Jaszowcu.

— Na komendę zgłosił się kierowca, który zniszczył płot prywatnej posesji przy ul. Steller (Straż Miejska — GU nr 8/96). Doszło do ugody z właścicielką i ustalono formę naprawienia szkód. (mn)

Serdeczne podziękowania za okazaną w czasie choroby życzliwość i pomoc, za wyrazy współczucia i słowa otuchy oraz liczny udział w pogrzebie

śp. Heleny Wantulowej

składa poglębiona w smutku Rodzina

PONIŻEJ ŚREDNIEJ

(cd. ze str. 1)



Fot. W. Suchta

w naszym mieście ani jedno spotkanie, w których partie polityczne starałyby się nas przekonać do swoich racji. Mimo to głoszący zdecydowanie wybierali określone opcje, o czym świadczy niewielka ilość odpowiedzi nieważnych, nie przekraczająca 5%. W

tw. referendum prezydenckim ogłoszonym przez prezydenta Lecha Wałęsę i Senat odpowiadaliśmy na pytanie: **Czy jesteś za powszechnym uwłaszczeniem obywateli?**

W całym kraju „tak” odpowiedziało 94,4%, „nie” — W Ustroniu odpowiedziało

„tak” — 92,6%, „nie” — 5,3%. Najwięcej przeciwników uwłaszczenia odnotowano w komisji na Rynku — 7,8%

W referendum ogłoszonym przez Sejm odpowiadaliśmy na cztery pytania:

1. Czy jesteś za tym, aby zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego były zaspokojone z prywatnego majątku państwowego? (Pytanie autorstwa SLD)

W kraju „tak” odpowiedziało 92,9%, „nie” — W Ustroniu: „tak” — 93,4%, „nie” — 4,2%.

2. Czy jesteś za tym, aby część prywatyzowanego majątku państwowego zasilila powszechne fundusze emerytalne? (Pytanie autorstwa SLD)

W kraju „tak” odpowiedziało 93,7%, „nie” — W Ustroniu: „tak” — 93,2%, „nie” — 4,7%.

3. Czy jesteś za tym aby zwiększyć wartość świadczeń udziałowych Narodowych Fun-

duszy Inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorst? (Pytanie autorstwa SLD)

W kraju „tak” odpowiedziało „nie” — 72,5%. W Ustroniu: „tak” — 30,5%, „nie” — 64,5%.

4. Czy jesteś za uwzględnieniem w programie uwłaszczeniowym bonów prywatyzacyjnych? (Pytanie autorstwa UW)

W kraju „tak” odpowiedziało 88,3%, „nie” — W Ustroniu: „tak” — 87,2%, „nie” — 9,8%.

Najwięcej głosów ważnych oddano na pytane prezydenckie, najmniej (czyli najwięcej głosów nieważnych) na trzecie pytanie referendum sejmowego. Odpowiedzi na pytania referendum nie różnią się od siebie w sposób znaczący w poszczególnych dzielnicach naszego miasta, nie odbiegają też wyraźnie od średniej krajowej. Jedyna różnica to większa ilość zwolenników Narodowych Funduszy Inwestycyjnych w naszym mieście. (w)

PIKIETA W POLANIE

17 lutego w parafii Dobrego Pasterza w Polanie rozpoczęła się pikiet kościoła. 10 lutego ksiądz ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej biskup Tadeusz Rakoczy przesłał do parafii decyzję o przeniesieniu Alojzego Wencepla. Tydzień później do parafii miał być wprowadzony nowy proboszcz. Blisko 300 wiernych zgromadziło się przed kościołem nie godząc się z decyzją biskupa. List w sprawie pozostawienia w Polanie ks. A. Wencepla podpisały 662 osoby. Rozpoczęto też pikietę.

Gdy stają przed kościołem w Polanie w czwartek rano 22 lutego bramy są nadal zamknięte. Po chwili zjawiają się dwie panie i informują, że wpuszczane są jedynie osoby chcące pomodlić się w kaplicy. Dowiaduję się też, że są odprawiane msze święte przez księdza spoza województwa bielskiego.

Konflikt ks. A. Wencepla z mieszkańcami sąsiadującymi z kościołem domów trwa nie od dziś. Jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej, po uchwaleniu planu przestrzennego zagospodarowania, ksiądz występował o zmianę planu, a konkretnie o wyłączenie z zabudowy terenów przylegających do kościoła. Zmianie planu z kolei przeciwstawiali się mieszkańcy okolicznych domów i działek. Do głosu doszły emocje. W końcu okazało się, że jakiegokolwiek zmiany w planie wymagają dość długiej procedury. Ksiądz obawiał się, że przed zmianą planu powstaną nowe domy, właściciele działek zaś, że plan zostanie zmieniony i nic nie będzie można wybudować. Ostatnio zarzucono parafii zanieczyszczanie środowiska naturalnego. Chodziło o hodowlę świń prowadzoną przez księdza. Pisał o tym Ekspres Wieczorny, Dziennik Zachodni, Głos Ziemi Cieszyńskiej, ostatnio, już po rozpoczęciu pikiety, mówiło o tym Radio Katowice i Program III Polskiego Radia. Wszystkie te głosy były raczej nieprzychylnie księdzu. Pisano o smrodzie z tuczarni i zanieczyszczeniu wody. Obecnie hodowla jest zlikwidowana. — Że świnię chowa? A skąd ma wziąć na wykończenie kościoła skoro parafianie dają po 10 groszy na ofiarę — mówią pikietujące panie.

— Organy są instalowane. Kosztują 3.800.000.000 zł. To skąd ksiądz ma na nie wziąć? Tu wszystko co widać wkoło ksiądz razem z nami budował, beton i cegły woził. Teraz nie dopuścimy do tego by to wszystko zniszczyć.

Gdy rozmawiamy obok przechodzi kobieta w średnim wieku. Wyraża głośno swą dezaprobatę dla pikietujących.

— Tak chrześcijanie nie postępują — woła.

— To dlaczego to robią? Pani nie zna sytuacji — odpowiada jedna z pikietujących. Kobieta odchodzi.

Podczas krótkiej rozmowy co chwilę podkreślana jest krzywdą, którą wyrządzono księdzu.

— Dwadzieścia lat tu pracował. Wszyscy go znają. Widział pan w jakich butach chodzi? Nie jeździ luksusowym samochodem tylko piętnastoletnim „maluchem”. Nie ma pierścionków na palcu.

— Wszyscy po groniach mogą powiedzieć, że nie zaniedbuje spraw parafialnych. Wszystkich odwiedza. Dwudziestu dzieciom daje na wyżywienie w szkole co miesiąc. Biednym pomaga. Niech pan pokaże księdza, który tak jak ksiądz Alek mówi: „Jak pani nie będzie mieć, niech pani powie. Postaram się pomóc”. Niech pan mi pokaże takiego jednego w województwie.

Niektórzy parafianie postanowili, że gdy przyjedzie nowy ksiądz, nie będą wspierać finansowo kościoła.

— Będziemy walczyć do oporu. Nie popuścimy — mówią pikietujące.

— Ci co teraz są przeciw księdzu, też chodzili do kościoła, też pomagali budować. Co teraz w nich wstąpiło, sami nie wiemy. (w)

W piątek 23 lutego kończy się pikiet, gdy ks. A. Wencypel ponownie odprawia mszę w kościele.

W Kurii Biskupiej w Bielsku-Białej poinformowano nas, że dokument o przeniesieniu nie został wycofany i administratorem parafii jest ks. Jan Palka. Ks. A. Wencypel pozostaje na miejscu by uregulować wszystkie sprawy dotyczące parafii.



Fot. W. Suchta

BEZ CHŁOPCÓW



Dziewczyny z teatryku działającego przy SP-2 podczas wystawiania „Małego Księcia”. Od lewej: Edyta Wójcik, Magda Malina, Agnieszka Legierska, Kasia Smajłowicz, Agnieszka Wróblewska, Ala Kędzior.
Fot. W. Suchta

W Ognisku Pracy Pozaszkolnej przy Szkole Podstawowej nr 2 działa teatrzyk „Zwierciadło”. Nazwa wymyślona „na poczekaniu” przed Przeglądem Teatrów Szkolnych w Wadowicach, nie przyniosła aktorkom szczęścia. Dziewczeta mimo braku sukcesów są zadowolone z wyjazdu. Spotkały się z dobrym przyjęciem, wiele się nauczyły i miały okazję do porównań z innymi. Był to pierwszy tak poważny występ i trema dawała znać o sobie, szczególnie Asi Wawrzacz. Grając Różę w „Małym Księciu” występowała zazwyczaj w czerwonej sukience, zielonych rajstopach i boso. Tym razem jednak królowa kwiatów rozmawiała z Księciem w sportowych, wysokich adidasach. Dziewczyny mówią, że na początku bardzo się denerwowały, wszystkie wpadki ogromnie przeżywały i przejmowały się najmniejszymi nawet niedociągnięciami. W tej chwili do swojej gry podchodzą bardziej racjonalnie — wychwytyują ewentualne błędy i poprawiają się wzajemnie.

Teatr działa w dwóch grupach wiekowych, a tworzą go dziewczyny z 8c i 5c, pod opieką polonistki Stanisławy Stawarz. Ósmoklasistki wspominają, że zawsze lubiły bawić się w teatr. Gdy tylko była okazja wystawiały różne scenki z książek na lekcjach języka polskiego. Na początku angażowali się także chłopcy i przez jakiś czas próby odbywały się w mieszanym

gronie. W tej chwili dziewczyny muszą same sobie radzić z męskimi rolami, ale nie mają większych problemów, nawet z graniem pijaków. Mówią, że są samowystarczalne, choć oczywiście chłopcy by się przydali, bo dialogi mają inny charakter, gdy prowadzone są między chłopcem a dziewczyną. W opinii niektórych brak męskich przedstawicieli pozwala na lepszy kontakt między aktorkami, gdyż wiek ich kolegów nie sprzyja porozumieniu. Poglądy te jednak nie powinny dziwić, gdyż dziewczyny deklarują się jako feministki i chciały nawet założyć klub, tylko brakło chętnych.

Do tej pory mają na swoim koncie inscenizacje Teatrzyku „Zielona Gęś” K. I. Gałczyńskiego, „Małego Księcia” i „Bajek” I. Krasickiego. W tej chwili w uszczuplonym składzie sześciu osób przygotowują bajkę o Czerwonym Kapturku przeznaczoną dla najmłodszej widowni. Próby odbywają się co tydzień, jednak przed spektaklami spotykają się częściej. Dziewczyny przyznają, że czasem nie chce się iść na próbę, szuka wykrętów. Potwierdza to Stanisława Stawarz mówiąc, że młode aktorki są czasem leniwe i chciałyby od razu świetnych efektów, choć trzeba przyznać, że przed występami umieją się sprężyć. Nie mogą niestety poświęcać więcej czasu na próby, bo czekają je egzaminy do szkół średnich.

(mn)

Z końcem października wójt gminy Brenna Tadeusz Mendrek, wystosował do wicepremiera rządu RP i ministra finansów Grzegorza Kołodki list dotyczący zaliczenia rachunków za ogrzewanie elektryczne i gazowe jako podstawy do dokonywania odliczeń od podstawy opodatkowania dochodu osób fizycznych i prawnych. Jako uzasadnienie potrzeby wprowadzenia takich ulg podatkowych podaje troskę o czystość środowiska naturalnego, szczególnie istotną dla gmin o charakterze turystycznym lub uzdrowiskowym. „Najważniejszym i niewymiernym finansowo efektem powyższego zabiegu będzie rzeczywista i ciągła poprawa jakości powietrza, wód i gleby, poprzez wyeliminowanie

KOŁODKO ODPOWIADA

z ogrzewalnictwa obciążeń związanych ze spalaniem najgorszych gatunków węgla, mułu, flotu itp.” Tadeusz Mendrek udowadnia, że podjęcie odpowiednich działań zahamuje drastyczną dewastację obszarów leśnych i wód, a w konsekwencji zaoszczędzi w przyszłości nieporównywalnie wyższych kwot z budżetu państwa, które z całą pewnością wyasygnować trzeba będzie na rekultywację środowiska.

Nie jest to pierwsza sugestia, prośba ze strony gmin Podbeskidzia skierowana w tej sprawie do władz RP. Podobne sygnały o pogarszającym się stanie środowiska naszego regionu i propozycje rozwiązania problemu wychodziły od Zarządu Miasta Ustronia. I tym razem wysłano do ministra Kołodki list popierający wystąpienie T. Mendrka. Czytamy w nim m. in.: „Stoimy na stanowisku, że polskiej ekologii wciąż brakuje skutecznych mechanizmów ekonomicznych i programów egzekwujących ograniczenia emisji zanieczyszczeń. Rada Ekologiczna Przy Prezydencie RP wręcz ostrzega, że dalsza beztroska w tej sprawie doprowadzi za parę lat do zmian o dalekosiężnych skutkach dla wielu regionów nie tylko Polski.”

Niestety sądząc po odpowiedzi, jaką otrzymał wójt Brennej i burmistrz Ustronia trudno się spodziewać, że rozwiązania nastąpią od zaraz, ale zamieszczenie w odpowiedzi streszczenia przepisów podatkowych to chyba nie to, o co chodziło gminom. Uprzejme wyjaśnienie, że „obowiązujący w Polsce system opodatkowania dochodów nie przewiduje możliwości odliczenia od dochodu przed opodatkowaniem wydatków na ogrzewanie mieszkań” nie jest niczym odkrywczym i każdy, kto co roku składa zeznanie podatkowe o tym wie. Problem polega na tym, że jeżeli prawo nie przewiduje, to trzeba podjąć odpowiednie kroki i stworzyć prawo, które by to przewidywało. Departament Podatków Ministerstwa Finansów łaskawie przypomina też, że „na cele ochrony środowiska mogą być też wykorzystane środki gminnego funduszu ochrony środowiska, funduszu wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”. Mogą, ale gdyby te fundusze dysponowały odpowiednią ilością pieniędzy problem zanieczyszczeń byłby rozwiązany. Na razie z powodu emisji szkodliwych gazów w takich uzdrowiskach jak Ustroń w okresie grzewczym nad miastem wisi smog.

W latach 80 dzięki aktywności nie władz, ale ludzi, którym zależało na czystości Beskidów, wstrzymano budowę koksowni w Stonawie. Teraz zmuszeni sytuacją ekonomiczną sami zatrują powietrze ogrzewając domy złymi gatunkami węgla i innego opału.

Zastanawiający jest brak zrozumienia Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa faktu niepotrzebnego przelewania pieniędzy. Zyski, które zasilają budżet z tytułu podatków trzeba przeznaczyć również na rekultywację środowiska. Są to sumy ogromne. Wprowadzenie ulg w związku ze zmianą sposobu ogrzewania spowodowałoby niewielkie zmniejszenie dochodu państwa, ale z pewnością już w niedalekiej przyszłości zredukowałoby wydatki na poprawę stanu powietrza, wód i gleby.

Monika Niemiec



Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Firma wynajmie lokale handlowe. Tel. 54-22-52 w godz. 8—17.

Przepisywanie na maszynie. Tel. 55-21-52.

Zapraszamy do Salonu Fryzjerskiego. Ustroń Hermanice, ul. Dominikańska 30.

Sprzedam 44 m² parkietu bukowego. Ustroń, ul. Katowicka 201.

Sprzedam łom marmurowy. Tel. 54-32-30.

DETAL — HURT
odzież
używana
z importu
USTROŃ-HERMANICE
UL. SOSNOWA 15
Czynne
od 12.00—18.00
sobota
11.00—15.00

DYŻURY APTEK

24 lutego — 2 marca — apteka w Ustroniu-Nierodzimiu. 2—9 marca — apteka na os. Manhattan. Przejście dyżuru następuje o godz. 8.00

URZĄD MIEJSKI W USTRONIU

Rynek 1, tel. 542609
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na prace oczyszczania placów, chodników, parkingów, ulic, itp. na terenie Ustronia w ramach pozimowego oczyszczania miasta

1. Zakres prac dotyczy oczyszczenia ok. 234 012 m² powierzchni obejmującej:
 - punktowe zgarnięcie zanieczyszczeń;
 - dokładne oczyszczenie;
 - załadunek zanieczyszczeń na samochody;
 - wywóz zanieczyszczeń na wysypisko.
2. Wymagany termin realizacji zamówienia: od 11.03.1996 r. do 30.04.1996 r.
3. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 1000 zł w kasie UM najpóźniej 8 marca 1996 r. do godz. 9.00.
4. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego, pok. 32 w godz. od 7.00 do 15.00 w dni robocze (tel. 542609).
5. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Ustroniu (I piętro, pok. 32) w terminie do 7 marca 1996 r. do godz. 15.00.
Koperta powinna być oznaczona: „oczyszczanie placów, chodników, parkingów i ulic”.
Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Adam Mazur (tel. 542609).
6. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie UM w sali sesyjnej nr 24 w dn. 8 marca 1996 r. o godz. 13.00.
7. W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy:
 - 1) zapewniają prowadzenie prac w godzinach nocnych oraz poza godzinami szczytów komunikacyjnych;
 - 2) mają łączność telefoniczną lub CB-radio;
 - 3) spełniają wymogi określone w specyfikacjach istotnych warunków zamówienia.

SKLEP
ZOOLOGICZNY
USTROŃ,
ul. Daszyńskiego 26
(pawilon Ruchu) I piętro
Czynny
od poniedziałku
do piątku
9.00—17.00
Zapraszamy

ARTYKUŁY
INSTALACYJNE
c.o., woda, gaz
Hurt-Detal
Polecamy w ciągłej sprzedaży:
rury, zawory, złączki,
armaturę,
grzejniki,
piece c.o. i c.w.

Ustroń, ul. Sportowa 7
(za Budopolem)
ZAPRASZAMY
w godz. 8.00—16.00
w soboty 8.00—13.00



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych „Ustrońskie mieszkania z okresu międzywojennego” (do 15.03.)
- Wystawa twórczości plastycznej **Rudolfa Piwki** (do 15.03.)
- Wystawa rysunków **Andrzeja Mleczki**.

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Czynne: we wtorki i czwartki w godz. 9.00—18.00, w środy i piątki w godz. 9.00—13.00, soboty i niedziele — zwiedzanie zbiorów po wcześniejszym zgłoszeniu.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczkowie, ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00

Centralna Informacja i Recepcja, Ustroń, Rynek 7, tel. 54-26-53

Prezentacja prac Grupy Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.

Imprezy kulturalne

29.2.1996 r. Ślad na drogach — wieczór poezji K. I. Gałczyńskiego
czwartek w wykonaniu Mariana Żyromskiego
godz. 17.00 Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

Imprezy sportowe

MISTRZOSTWA POLSKI — USTROŃ-PONIWIEC

1—4.3.1996 r. Mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich
piątek-poniedziałek w kategoriach: młodzików i juniorów młodszych
godz. 9.30

6—9.3.1996 r. Mistrzostwa Polski juniorów i seniorów
środa-sobota w skibobach
godz. 9.30

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CIIIR — Rynek 7.

Kwiaciarnia Róża w Ustroniu

przy ul. 3 Maja 44, tel. 54-28-00

uprzejmie informuje wszystkich klientów, że
z dniem 1 marca 96 r. przedłuża godziny
otwarcia sklepu codziennie do godz. 19.00
z wyjątkiem świąt i niedziel.

Zapraszamy na zakupy polecając kwiaty, upominki, zabawki, nasiona i szereg innych atrakcyjnych towarów.

REKORD NA SZCZYCIE

W niedzielę 18 lutego ustanowiono nowy rekord Ustronia podczas II Narciarskiego Marszobiegu na Czantorię Wielką (995 m n.p.m.). Jan Łacek z Jaworzynki (amatorski mistrz Polski — zwycięzca Pucharu Polski 95) wybiegł na szczyt Czantorii w czasie 25 min. Trasa biegu wiodła z Ustronia Poniwca i liczyła ok. 4,5 km, przy różnicy wzniesień 635 m. Z ustroniaków najszybszymi byli: Stanisław Gorzółka — 30 min 47 sek (III miejsce), Adolf Garnarcz 38 min 3 sek (5 miejsce) i Andrzej Georg 45 min 15 sek (8 miejsce). Kto wybiegnie z Poniwca na Czantorię na nartach szybciej od Jana Łacka, otrzyma nagrodę 150 zł. Zgłoszenia w redakcji Gazety Ustroniejskiej. (ag)

Ponad pięćdziesiąt osób przyszło do Sali Sesyjnej Urzędu Miejskiego na prelekcję Elżbiety Szolomiak zatytułowaną „Sycylia i Wyspy Eolskie”.

Elżbieta Szolomiak znana jest jako artystka, autorka romantycznych obrazów. Jej malarstwo, jak pisze krytyk, to rzadkie

GLOBTROTERKA

połączenie realizmu, sztuki tradycyjnej i komunikatywnej z poszukiwaniem „nowego”. Od 10 lat mieszka na stałe w Ustroniu. Natomiast jej ponad 200 wystaw indywidualnych odwiedziło cały niemalże świat, a obrazy wywędrowały m. in. do Australii, Afryki, Japonii czy Kanady.

Znakomita malarka jest też ambitną globtroterką. Chętnie dzieli się swymi przeżyciami po każdej podróży. Tym razem jej opowieść zaprowadziła nas na ciepłą Sycylię i małe, rozsiane wokół niej wysepki wulkaniczne. Dzięki jej szczegółowym, bardzo plastycznie opowiedzianym historiom, można było poszerzyć swoje wiadomości z geografii, geologii, poznać roślinność i ciekawostki przyrodnicze tamtych egzotycznych rejonów. Wszystko ilustrowane slajdami, różnego rodzaju eksponatami, zdjęciami. Natomiast tłem spotkania były obrazy olejne, które powstały po wspaniałej wyprawie na Sycylię. (mn)



Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustronia uprzejmie przypomina mieszkańcom Ustronia o obowiązku płatniczym podatku od nieruchomości oraz podatku od wywozu śmieci. W związku z tym proszę o odbieranie wymiarów w/w podatków w Urzędzie Miejskim w Ustroniu w terminie do dnia 7 marca w godzinach pracy Urzędu tj. od poniedziałku do piątku w godz. 8.00—15.30, i tak:

- podatek od nieruchomości — pokój nr 7, parter
- podatek od wywozu śmieci — pokój nr 20, 1 piętro

Informuję również, że w dzielnicach Polana, Lipowiec i Nierodzim w/w decyzje dostarczają inkasenci i tak:

Ustron-Polana	Ustron-Nierodzim	Ustron-Lipowiec
Halina Gluza	Urszula Ciemała	Emilia Glajc
Ustron, ul. Polańska 54	Ustron, ul. Kreta 13	Ustron, ul. Wesoła 8



Jacek Jeleśniański, kolega klubowy K. Cimka, podczas startu na mistrzostwach Słowacji.

GEST TRENERA

Krzysztof Cimek z uczniowskiego Klubu Sportowego „Beskidy” z siedzibą w Ustroniu, zakwalifikował się do Mistrzostw Świata Juniorów, które odbywać się będą od 20 do 29 marca 1996 roku w Japonii. O wyjeździe zdecydował ostatecznie doskonały start w zawodach Pucharu Polski w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie wśród seniorów zajął VII miejsce w slalomie równoległym i V miejsce w skokach. Natomiast jako junior w obydwu konkurencjach uległ tylko zawodnikowi z Bielska. Bardzo dobrze spisała się też Magdalena Skwara z Ustronia, która była 7 wśród seniorów, a 4 wśród juniorów. W ramach przygotowań do Mistrzostw Świata Krzysztof Cimek uczestniczyć będzie jeszcze 26 lutego w zawodach Pucharu Świata — Continental Open w Szczyrku. Weźmie udział tylko w slalomie gigancie, bo w tej konkurencji czuje się najlepiej, a wieczorem wyjedzie na drugi gigant do Szpinderowego Młyna, rozgrywany w ramach Mistrzostw Czech.

Krzysztof musi trenować 4 razy w tygodniu po minimum 2 godziny. Do tego dochodzą jeszcze starty sobotnio-niedzielne trwające średnio 6-8 godzin. Jak twierdzi jego trener Mieczysław Wójcik, żeby dojść do takich wyników trzeba bardzo dużo ćwiczyć i to nie tylko zimą, gdyż 70% przygotowania do startu daje trening letni. Przed Mistrzostwami nie planuje intensywniejszego treningu, cały cykl przy-

gotowań jest ustalony, prowadzony stałym rytmem i nie można niczego przyspieszać. Dodaje też, że aktualnie polscy juniorzy są najlepsi na świecie. W zeszłym roku zdobyli 8 medali: 3 złote, 3 srebrne i 2 brązowe na Mistrzostwach Świata Juniorów w Zakopanem.

Trzeba jednak pamiętać, że jest to sport raczej dla zamożnych. Jedna deska snowboardowa kosztuje około 18 milionów, a dla wyczynowca wystarcza na miesiąc. Kłopoty finansowe pojawiły się także w związku z wyjazdem do Japonii, bo potrzebne jest 3.000 dolarów. Będzie się tam nim opiekował trener Tadeusz Kaim, gdyż Wójcik zrezygnował z towarzyszenia wychowankowi, a pieniądze — 500 dolarów, które były przeznaczone na jego pobyt przekazał Cimkowi. Jest to jednak tylko część potrzebnej sumy.

Wszyscy sponsorzy, którzy chcieliby pomóc naszemu snowboardziście proszeni są o kontakt z Uczniowskim Klubem Sportowym „Beskidy” z siedzibą w Ustroniu, ul. A. Brody 39, tel. 54-38-83.

(mn)

**USŁUGI
GRAWERSKIE**
Ręczne grawerowanie
biżuterii, wizytówek,
emblematów, stempli
okolicznościowych.
JERZY PRZECZEK
ul. Polańska 12, tel. 54-37-88



Fot. W. Suchta

MIĘDZY TYCZKAMI

W pierwszych dniach lutego na Stożku rozegrano „Puchar Cieszyńska” w slalomie gigancie, jako jedną z eliminacji Mistrzostw Polski Amatorów. Wśród 94 startujących narciarzy nieźle wypadli młodzi slalomści z Ustronia. Wśród dziewcząt w kategorii do lat 9 trzy pierwsze miejsca zajęły ustronianki: 1. **Daria Śliwka**, 2. **Magda Pawlas**, 3. **Edyta Klóska**. W kategorii dziewcząt klas VI-IX zwyciężyła **Kasia Nowara** z Ustronia. Nie gorsi byli chłopcy z naszego miasta. **Michał Pawlas** zwyciężył w kategorii klas III-V, a **Jakub Gałaszek** był najlepszy w kategorii klas VI-VII.

Także na Stożku między tyczkami walczyli członkowie i sympatycy Unii Wolności w pierwszych mistrzostwach narciarskich tej partii. Na zawodach startowali też ustroniacy. W konkurencji otwartej slalomu giganta trzeci był **Jan Śliwka**, zaś w partyjnym slalomie **Bogusław Łuzak** był siódmy, a **Andrzej Georg** ósmy. W zjeździe na plastikowym liściu triumfował **Zbyszek Dutkiewicz**, wyprzedzając senatora **Janusza Okrzesika** i **Bartka Wasilewskiego**. Drugą częścią mistrzostw UW był bieg narciarski z Poniwca na Czantorię rozegrany 18 lutego. W konkurencji otwartej trzeci był **Stanisław Gorzółka** z Ustronia. W biegu partyjnym ustroniacy **Adolf Garncarz** i **Andrzej Georg** zajęli odpowiednio 2 i 3 miejsce. Zawodników klasyfikowano również w kombinacji narciarskiej, na którą składały się wyniki ze slalomu i biegu. Bezapelacyjnie zwyciężył **Andrzej Georg** wyprzedzając następnego zawodnika o 75 pkt., co dobitnie świadczy o klasie i wszechstronności ustronińskiego narciarza.

Taki se bajani

W Strumiyniu mieli my też wielkóm rodzinie, brat mamy, ciotki i kuzyni. Chocież Strumiń był fest zbombardowany przez wojnę, to ciotkóm i łucóm żyło sie tam lepi. Tam były wielki grunta i moc bydła. Ty mamine ciotki i łucowie brali nas dziećka na feryje, każdy roz inkszego po kapce. I chocież każdy tam miał moc roboty i z nami sie nie cackali, to było nóm u ciotek dobrze. Jaki mi sie dziwne zdalo, że tam Wisła mo taki wysoki wały i ni ma tak wartko jak u nas. Ale ludzie prawili, że wały muszóm być taki wysoki, bo jak woda wilko żynie, to nie zalywo pól i Strumiń. Ale w tej Wiśle bych sie aji utopiła, choć wcale nie było tak głęboko. Za to na dnie nie było kamiyni jak u nas, jyny muł, nie było sie na czym zeprzyć. W tym mule szło sie zagrzebać, a jo jeszcze w tedy nie umiała pływać. Ale wszystko dobrze sie skóńczyło, poradziłach sie chycić wyrzbyny i wyciąglach sie na brzyg. Roz też bylach w Strumiyniu prowie przy żniwach. Wszyscy z chałpy wyszli do żniw, mie wziyni ze sobóm, bo ni miałach przy kim w chałpie zastać. Chodziłach se po miedzach, zbiyrala kwiotki, wiówki wila, mrowiska rozgrzebywała, bawiła sie w kamiynie. Zachciało mi sie na stróne, ale kiery od żniw pójdzie sy mnóm do chałpy? Ciotka kozala mi se czympnąć na miedzy, ale mie było gańba. Kaj sie obrócym, wszyndzi ludzie, a w polu żodnego krzoczka, jyny daleko widać było las. Tak żech chodziła i szukała miejsca, aż zrobiłach do galot. Dziepro mie było gańba, jak ciotka mi dupsko myła, ale nie wadzila sie sy mnóm. Zaś u drugi ciotki nie było takigo wielkigo gruntu, ale był wielki ogród. Tam były też taki wielki dziećka jako jo i kapke wyynksze. Ciotka Lucka miyszkała w Rynku. Łujec Karol był wywieziony na Sybir, ale po wojnie przyszeł spatki. Dłógo jednako s nami nie pobył-pominył sie, jako wiela przed nim. Z Rynku było blisko do klasztoru. My jako taki gupi dziećka, lecieli do tego klasztoru i pociągali za rączke łód dzwónka, a po tym uciekali. Jak mi kiery na sfól dzwóni na domofón a po tym ucieko, wiela razy se spómnył tyn dzwónek w klasztorze. W Strumiyniu naposlóchalach sie rozmańtych bojek i strachów o utopcach i rozmańtych logniach na bagnach i łakach. Jak sie pytalach mamy czy to prawda, to mi takóm straszóm bojke o mojim pra-pra-prastarziku opowiedziła. Te bojke Wóm moji roztomili inkszy roz powiym. Jak teraz kiedy jadym do Strumiynio to sie dziwóm, że też tak sie zmiynio jako i Ustróń. I czegośi mi je strasznie żol. Może tymu, że jo już je tako staro, a co było za moji młodości, to sie wydowo wszystko piykniejsze i lepsze.

Hanka łód Śliwków

POZIOMO: 1) część kredytu 4) w ręku żniwiarza 6) wyspa grecka na Morzu Egejskim 8) tworzy deltę z Renem 9) z rozwalonego domu 10) owoc dyni 11) do wyboru na maturze 12) wojskowy specjalista 13) dzień tygodnia 14) gatunek zwierząt 15) zadanie dla agenta i dziennikarza 16) ważna u twórcy (wspak) 17) bogini mądrości 18) duża papuga 19) sala akademicka 20) ona z wozu...

PIONOWO: 1) rodzaj czapki wojskowej 2) letni owoc 3) sterczy w płocie 4) przegradza wodospad 5) szpieg i wywiadowca 6) grająca skrzynka z papugą 7) gra zespołowa 11) nudne i długie przemówienie 13) łożenkowy basenik 17) symb. chem. glinu

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 16 marca br.

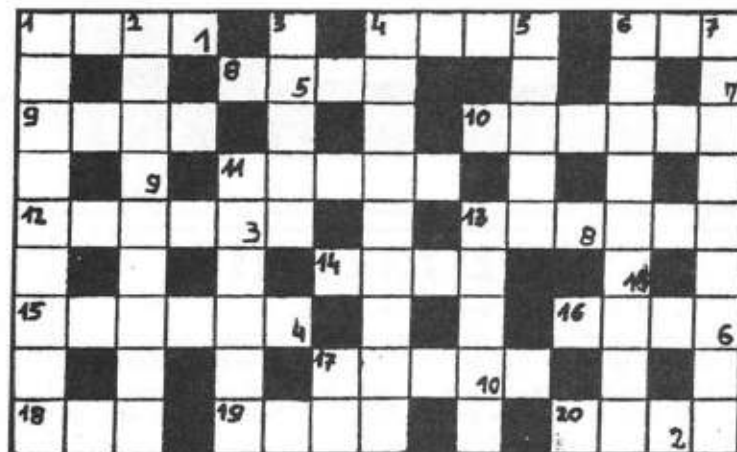
Rozwiązanie Krzyżówki nr 5

PLATKI ŚNIEGU

Nagrodę 20 zł otrzymuje **ADELA PISARSKA** z Ustronia, ul. Piękna 11. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Włodzimierz Chmielewski**, **Stanisław Niemczyk**, **Jan Szwarz**, **Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziedek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 22.2.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 29.2.1995 r.